

639986



63998614

Rien

115

III RARA

Notatka dla Dra W. Malinowskiego.

*uwagi w związku z listem meo. Jurgela do "Nowego Świata" ("Nowy Świat", 18. XI. 1942).*

1. Istotnie nie ma i nie było żadnego Generała Paukstis'a, natomiast jest w Litwie radca generalny opieki społecznej i pracy, Dr Jonas Paukstys, gorliwie współpracujący z Niemcami jako członek quislingowskiej Rady Głównej. Postać ta jest dobrze znana litewskiej prasie w Stanach Zj., pomyłka powstała wskutek tego, że w tytule Councillor-General opuszczono pierwszą część.

Co się tyczy działalności P., to warto nadmienić, że dn. 2 maja 1942r. podpisał on rozporządzenie o obowiązku pracy w przemyśle wojennym Rzeszy.

2. Prasa niemiecka wychodząca na terenie Generalbezirk Litauen istotnie nie stwierdza, że rzeź święciańska była dziełem Litwinów. Stwierdza to natomiast raport krajowy.

Na terenie Generalbezirk działają następujące formacje lit.: litauische Schutzmannschaften, rodzaj litewskiego SS, sformowanego w bataliony, operacyjnie poddane dowództwu niemieckiemu, administracyjnie Litewskiej Radzie Głównej, -oficerami są Litwini do pułkownika włącznie; litewska policja polityczna, zależna od resortu wewnętrznego Rady pozostającego pod kierownictwem gen. Kubiliunas'a; litewska policja porządkowa-t.s.; litewska straż leśna. Według informacji raportu krajowego wszystkie te formacje brały udział w rzezi.

Jurgela pomija, że cytowany przezeń komunikat niemiecki o rzezi stwierdza wyraźnie, że rozstrzelani byli "meist Polen".

Należy podkreślić, że Schutzmannschaften poza Litwą używane są także na froncie wschodnim, w Łotwie i w Polsce, nawet w jednym wypadku na terenie inkorporowanym/Lubliniec/. Są traktowani jako specjaliści do masowych rozstrzeliwań.

3. Baliunas jest sekretarzem litewskiego zarządu miasta Wilna. "Deutsche Ztg im Ostland"-zdjęcie na p. Arl.-podaje przemówienie B. propagujące wyjazd na roboty do Rzeszy.

4. Nie jestem w tej chwili w stanie sprawdzić "Kauener Ztg" z 12.6.1942, ale według mej najlepszej pamięci podczas incydentu, który "K.Zt." istotnie opisuje, nie zginął ani jeden policjant. Ponadto, nie rozstrzelano wówczas nikogo. Obaj wymienieni profesorowie istotnie zostali usunięci, ale Romer to rodzaj Polako-Litwina, Sruoga zaś znany był zawsze z prorosyjskich sympatii. Usunięcie ich nie może pozostawać w żadnym związku z incydem, bo daj nawet nastąpiło znacznie wcześniej.

5. Policja polska jest używana do służby porządkowej, nie do masakr-to jest różnica zasadnicza. Istotnie w czasie pierwszej wojny światowej w Litwie było dużo Poznańczyków w żandarmerii niemieckiej itd. Przyczyną tego stanu rzeczy było to, że wówczas na całym terytorium L.

porozumieć się po polsku. Okupacja niemiecka była wówczas bardzo surowa, ale do żadnych masakr-jak obecnie-nie dochodziło.

6. Masakra w Simaiciai jest jedną więcej kaczką propagandy sowieckiej.

7. Maniera używania nazw miejscowych litewskich w postaci litewskiej w tekście polskim, np Kaunas, zamiast Kowno, jest idiotyczna. Nikt nigdy nie żądał od Litwinów, aby w tekście litewskim pisali ~~Vik~~ Wilno, Warszawa, Kraków, a nie Vilnius, Varšuva, Krokuva.

8. Informacji o współpracy Jurgela z Niemcami w Kownie może udzielić jak się zdaje p. Rabinovičius, b. radca poselstwa litewskiego w Londynie, ostatnio mieszkający w New Yorku.

9. Wszelki materiał stwierdzający kolaboracjonizm litewski itp ma p.A.

2.12.1942.

